

## Ciąg dalszy taaaaakiego szczupaka ....

Maciek jest uczniem klasy VI naszej szkoły. Większość kolegów i koleżanek Maćka wiedziała, że zajmuje się on wędkarstwem. Nie wiedzieliśmy jednak o tym, że potrafi złapać na wędkę aż takie duże sztuki.

Wywiad z Maćkiem zdecydowaliśmy się zrobić po przeczytaniu artykułu pt. „Taaaaaki szczupak na Dzień Dziecka” z dołączonym zdjęciem Maćka z dużą rybą, który ukazał się 1 czerwca na „Łączniku”. Postanowiliśmy zadać mu parę pytań.

*„Wędkowaniem zainteresowałem się w wieku 10 lat. Łatwo policzyć, że to moje hobby trwa już trzy lata. Ta ryba, którą widzieliście na zdjęciu w Łączniku była największą, jaką złowiłem dotychczas. Część tej ryby zjedliśmy na niedzielny obiad, a głowę oddaliśmy do sklepu wędkarskiego. Pierwszy raz „na ryby” pojechałem z mamą; później tatę też wciągnęło wędkowanie. I tak już wyszło, że i mnie tym zarazili. Bardzo lubię wędkować, ale nie lubię dotykać ryb, ponieważ są niemile w dotyku. Jak czekam, aż ryba złapie przynętę, to najczęściej zajadam słonecznik. Często wędkuję na stawie w Jutrkwie, ponieważ jest blisko mojego miejsca zamieszkania. Wyjazdy na połowy ryb uzależnione są od tego, czy mam wolne popołudnie. Najczęściej razem z tatą wędkujemy w sobotę lub w niedzielę. Na łowieniu ryb tygodniowo spędzam średnio około 4 godzin. Oprócz tego mam inne zainteresowania: gram na gitarze akustycznej, chodzę na karate i jeżdżę konno”. Dziękujemy Maćkowi za rozmowę. **No cóż, życzymy mu tylko samych taaaaakich szczupaków i dużych osiągnięć w jego innych pasjach.***

*Tekst: Daria Kupczyk (kl. V)*

*Foto: archiwum prywatne Maćka*